

KRAKUS.

WTOREK 7 MAJA, 1822. *NUMER* 91.

KRONIKA NARODOWA.

Roku 1531. Hetman Tarnowski zbił 6000 Wołochów pod Gwoźdźcem.

NOWOŚCI KRAKOWSKIE.

Pogody przeplatane w pierwszych dniach Maja ciepłym deszczem, który wszystko ożywił i wiosienną barwą przyodział; uprzyjemniają nam wiosnę.

Roboty około kopca Kościuszki z pośpiechem i dokładnością, pod dozorem znawców odbywają się ciągle. O osobliwszem zdarzeniu następującem, które poźniej opisane będzie obszerniej; teraz w krótkości donosimy: że przy łamaniu skał, na górze Bronisławy, w głębokości dziesięciu łokci, znaleziono w opoce wapiennej, kość zwierzęcia grzbietową do dwunastu łokci długą. Szczegół ten zadziwiający, pilnie przez badaczy roztrząsany, będzie źrodłem nader ciekawych uwag które z czasem ogłosimy.

Przy oczyszczaniu z gruzów pałacu na Łobzowie, którego szczątki szanowne dla całej Polski, teraźniejszy właściciel czyli wieczysty dzierżawca folwarku łobzowskiego P. Benisz od zniszczenia zabezpiecza, znaleziono numizmat złoty, opisany przez P. Munich, professora języków oryentalnych przy Uniwersytecie krakowskim i udzielony dzisiaj Senatowi, w następującem brzmieniu: " *Ta szczególna i interresująca moneta, jest opatrzoną po „ obu stronach jednostajnym napisem w języku nubijsko — tureckim, bez skroceń i przyozdobień: w sposobie który tak się „ tłomaczy:* Sultan Murad syn Solimana, Han Abunassar, ten pieniądz „ kazał wybić w Egipcie „ — *zatym pochodzi z czasow cesarza „ tureckiego Murada a właściwiej z Egiptu, jednej z prowincyi „ owo ze nej tureckiej (bez wyrażenia jednak roku,) i podług „ wszelkiego podobieństwa wybitą być musi w Kairze. Zwy„czajne w Egipcie charaktery (to jest pismo, czyli alfabet,)* „ Neschi *zwane. użyte jest do tego ważnego numizmatu. Ponie„waż Polacy właśnie za czasów Murada wielkie wojny pro„ wadzili z Turkami; i wnosić ztąd można, że przy podo„ bnej wojnie, takowa moneta do Polski się dostała. Z re„ sztą jest ona rzadkim i ważnym szczegółem dla numizma„ tyki, bo sztuki złote z czasów Murada są bardzo trudne „ widzenia.* „

Pieniądz ten ma kształt zwyczajnego dukata, waży Złp. 17 i zostaje w posiadaniu JW. Grodzickiego Senatora, który nam raczył powyższy opis przesłać w oryginale do ogłoszenia.

Ali basza Janiny, krotofila nowa w dwóch aktach wierszem, ze śpiewami, marszami i chórami, będzie bardzo wystawną i dla tego aż na przyszły czwartek 16. Maja odłożoną została, z której dochód przeznaczony jest na benefis P. Romanowskiego.

KISTY O TEATRZE:

List VII: Komedya wznowiona *Zamieszanie*, jest to prawdziwa mieszanina dowcipu z rubasznością i złym smakiem. Pierwszy akt kończący się na wynurzeniu miłości dwojga kochanków, gdzie Pani Szymkajłowa tak pięknie oddała charakter Julii; obiecywał wiele w następnych, które jednak zawiodły oczekiwania widzów. Gra tylko tej ulubionej artystki wstrzymywała wielu od nieczekania końca sztuki, która do najpospolitszych należy. Na sztukę tę niepodobna patrzeć bez poziewania. — *Powtórzona* wystawa opery: *Zwierciadło Arkadyjskie*, mało widzów ściągnęła; już dla wyludnienia stolicy z przyjściem pory wiosiennej, już dla osnowy mizernej i nakoniec zwyczaju gromadzenia się tylko na pierwsze reprezentacye. — Pan Fiszer gra w tej sztuce złego jeniusza wybornie; Pani Skibińska ratuje zawsze orkiestrę od zupełnego rokoszu.

K. S. W. B.